

Protokół
XV posiedzenia Polsko - Ukraińskiej Komisji Ekspertów
do spraw doskonalenia treści podręczników szkolnych historii i geografii
Katowice, 25-28 września 2012 r.

Na podstawie Porozumienia o Współpracy pomiędzy Ministerstwem Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Oświaty Ukrainy, w dniach 24-28 września 2012 r. odbyło się w Katowicach XV posiedzenie Polsko-Ukraińskiej Komisji Ekspertów ds. doskonalenia treści podręczników szkolnych historii i geografii.

W posiedzeniu udział wzięli:

ze strony polskiej:

1. prof. dr hab. Włodzimierz Mędrzecki – przewodniczący,
2. prof. dr hab. Andrzej T. Jankowski – członek komisji,
3. dr hab. Grzegorz Motyka – członek komisji,
4. dr Karol Sanojca – członek komisji,
5. dr Piotr Kroll – członek komisji,
6. dr Krzysztof Kafel – reprezentant Ministerstwa Edukacji Narodowej,
7. prof. UŚ dr hab. Zygmunt Woźniczka, Uniwersytet Śląski – ekspert,
8. prof. UŚ dr hab. Maria Tkocz, Uniwersytet Śląski – ekspert,

ze strony ukraińskiej:

1. prof. Stanislav Kulchytskyi – przewodniczący,
2. prof. Ołeksandr Udod – członek komisji,
3. dr Vitaliy Perkun – członek komisji,
4. dr Wołodymyr Hołowko – członek komisji,
5. Natalia Bieskova – Ministerstwo Oświaty Ukrainy
6. Raisa Yevtushenko – sekretarz, Ministerstwo Oświaty Ukrainy.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Referaty.
3. Analiza treści polskich i ukraińskich podręczników geografii i historii.
4. Ustalenia końcowe: treść protokołu, termin, miejsce i tematyka kolejnego posiedzenia komisji.

Ad 1

Obrady rozpoczęło posiedzenie Komisji w Rektoracie Uniwersytetu Śląskiego. Członków Komisji powitał rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. dr hab. Wiesław Banyś. Słowo wstępne wygłosili przewodniczący strony ukraińskiej prof. S. Kulczycki i przewodniczący strony polskiej prof. W. Mędrzecki.

Ad 2

Część merytoryczna poświęcona była historii i sytuacji obecnej największych regionów przemysłowych Polski i Ukrainy. Prof. UŚ dr hab. Zygmunt Woźniczko przedstawił wykład *Problemy tożsamości śląskiej w XIX i XX wieku oraz śląski aspekt stosunków polsko-ukraińskich*; dr Wołodymyr Hołowko zaprezentował analizę porównawczą kształtowania się tożsamości regionalnej w regionach Donbasu i Naddnieprza; Prof. UŚ dr hab. Maria Tkocz *Śląsk jako przykład regionu przemysłowego i jego przemianach modernizacyjne w XIX i XX wieku*.

W dyskusji przeprowadzonej nad referatami podjęto szereg wątków związanych z procesami kształtowania się tożsamości mieszkańców omawianych obszarów. Wskazywano na czynniki prowadzące do, ambiwalencji samookreślenia (np. niemożność jednoznacznego opowiedzenia się po stronie polskości bądź niemieckości przez mieszkańców Śląska), wpływu czynników politycznych i polityki państw narodowych na postawy i wybory egzystencjalne. Podkreślano istotne podobieństwa w mechanizmach konstruowania tożsamości obszarów industrialnych Polski i Ukrainy.

Uzupełnieniem sesji naukowej był objazd terenowy, podczas którego pokazano zabytkowe osiedla robotnicze z okresu formowania i powstawania przemysłu wydobywczego w regionie katowickim (Nikiszowiec oraz Giszowiec), zachowane w mało zmienionej formie. Następnie pokazano przykłady rewitalizacji obszarów

poprzemysłowych powstałe w ostatnim dwudziestolecu w wyniku zachodzącego procesu restrukturyzacji przemysłu ciężkiego na obszarze górnośląskim, adaptowane na różne cele: handlowe, rekreacyjne i muzealne. Odrębnym, ale istotnym punktem wyjazdu terenowego było zapoznanie się z ekspozycją muzealną dawnego obozu pracy w Jaworznie, funkcjonującego w latach 1943-1956, w którym więziono między innymi ludność ukraińską. Zwiedzono też teren dawnego obozu i pomnik upamiętniający te wydarzenia.

Ad 3

Strona ukraińska przedstawiła następujące uwagi do polskich podręczników w zakresie historii:

Dr W. Hołowko przedstawił recenzję podręcznika „Po prostu historia”, wyd. WSiP, 2012. Podręcznik sprawia ogólnie pozytywne wrażenie. Tematyka ukraińsko-polska podana jest w sposób neutralny i poprawny politycznie. Wyjaśnienia konfliktów nie ograniczają się do prezentacji polskiego punktu widzenia, ale ukazują także motywację i logikę działań strony ukraińskiej. Jednocześnie recenzent formułuje kilka krytycznych uwag:

- a) Przy omawianiu relacji polsko-ukraińskich niemal nie występują ukraińscy uczestnicy wydarzeń. Nie ma informacji o działaczach URL, ZURL i USRR. Natomiast pojawiają się nazwiska partyjnych funkcjonariuszy, których wpływ na polską i powszechną historię był znikomy.
- b) Tekst podręcznika nie daje możliwości zrozumienia ukraińskiego procesu państwowotwórczego w XX wieku. Nie ma informacji o powstaniu URL i rozwoju ukraińskiej, radzieckiej quazipaństwowości (USRR), które pojawiają się na s. 127 jak *deus ex machina*.
- c) Występują błędy w materiale ikonograficznym. Zamieszczono fotografię jedynie S. Petlury i L. Krawczuka. Na s. 127 pokazano symbol OUN, czyli trójzęb, który jest symbolem współczesnej państwowości ukraińskiej. Brak informacji o wykorzystywaniu trójzębu jako symbolu państwowego Ukrainy w latach 1917-1921 może kształtować u ucznia błędne przeświadczenie co do charakteru tego znaku.
- d) Wątpliwości budzi charakterystyka działalności OUN jako „terrorystycznej” organizacji, zwłaszcza, że z innej perspektywy można ją określać mianem

partyzanckiej/powstańczej. Tym bardziej, że w tekście podręcznika „terror” pojawia się w kontekście zagłady Żydów przez nazistów.

Wątpliwości budzi traktowanie konfliktu na Wołyniu jako czystki etnicznej. Wydaje się to ahistorycznym definiowaniem wydarzeń z przeszłości; uczeń, który znajduje się we współczesnej przestrzeni informacyjnej będzie sobie kształtował mylne wyobrażenia o wspólnej ukraińsko-polskiej przeszłości.

- e) Przy opisie wołyńskiej tragedii nie naświetlono motywacji i logiki politycznej działań obu skonfliktowanych stron. Na s. 216 z kontekstu wynika, że polska reakcja na napady Ukraińców była niezorganizowana, miała charakter spontanicznej samoobrony. Jednak staje się to niezrozumiałe w kontekście liczby 20 tys. ofiar ukraińskich, o których mówią autorzy tego podręcznika. Dopiero na s. 223 staje się to zrozumiałe, że w konflikcie wołyńskim aktywny udział brała Armia Krajowa. Przy tym nie wyjaśniono jaki był stosunek AK do miejscowej ludności ukraińskiej. Wreszcie wątpliwym wydaje się strategia opisu działalności UPA jedynie w kontekście działalności wołyńskiej oraz jej związków z OUN-B.
- f) W podręczniku nie ma informacji o sytuacji w Galicji w okresie między listopadem 1918 a lipcem z 1919; o polityce ZURL, o zjednoczeniu ZURL z URL w styczniu 1919; ponadto niedostatecznie wyświetlono temat tworzenia się nowego państwa ukraińskiego.

Recenzent zasugerował wykorzystywanie przy opisie problematyki historii radzieckiej przykładów ukraińskich: na przykład budowy Dnieprogresu; roli ukraińskiej wsi w kolektywizacji, finansowaniu procesu industrializacji i miejsca wsi ukraińskiej w radzieckich stratach w II wojnie światowej. Nie opisano też awarii w elektrowni atomowej w Czarnobylu.

Prof. A. Udod skomentował podręcznik S. Roszaka i J. Kułaczkowa, „Poznać przeszłość”, wyd. Nowa Era, Warszawa 2012.

Podkreślił wysoki poziom metodyczny podręcznika. Scharakteryzował jego komponenty strukturalne: tekst, biogramy, mapy, ikonografię, dane statystyczne, indeksy, tablice chronologiczne itd. Za uzasadnione uznał jednocześnie w podręczniku wydanie zeszytu ćwiczeń dla uczniów oraz elektronicznej wersji zestawu map. Wskazał też na podobne, jak i w wielu innych podręcznikach, niedoskonałości w tym przede wszystkim przewagę historii militarnej/wojskowej

kosztem historii codzienności. Brak wątku procesu wychodzenia krajów i narodów z wojennego konfliktu. Tematy ukraińskie przedstawione zostały standardowo, zgodnie ze schematem ukształtowanym w Polsce w ostatnich 15 latach: „fragmentarycznie, dyskretnie, w związku z wojnami (I i II wojna światowa)”. Brakuje przykładów stosunków Ukraińców i Polaków w dobie pokoju.

W rozdziale o wojnie polsko-ukraińskiej 1918 roku nie ukazano wcześniejszego utworzenia URL oraz ZURL, nie wyjaśniono przyczyn krwawych walk o Lwów. Pozytywnym jest zamieszczenie współczesnej fotografii pomnika Orłąt we Lwowie, z wyjaśnieniem, że jego odnowienie było możliwe dzięki ukraińsko-polskiemu porozumieniu w 2005 roku.

Rozdział „Konflikt na Wołyniu” nosi nazwę jaka przyjęta jest i w historiografii ukraińskiej. Nie wyjaśniono w nim przyczyn powstania OUN i UPA, nieprawomocnie stosuje się współczesny termin „czystki etniczne”. Dyskusyjne jest powoływanie się na liczbę ofiar tej tragedii, w sytuacji, gdy dokładnych liczby nie ma, są one dyskutowane w ukraińskiej i polskiej historiografii. Za manipulację można uważać prezentację dwóch fotografii, które formują wyłącznie pozytywny obraz żołnierzy AK i negatywny obraz żołnierzy UPA. Ponadto autorzy unikają najważniejszego problemu związanego z aktualizacją pamięci historycznej – sposobu w jaki Ukraińcy i Polacy rozwiązali konflikt i osiągnęli współczesne porozumienie.

Prof. S. Kulchytskyi recenzował podręcznik A. Brzozowskiego i G. Szczepańskiego „Ku współczesności. Dzieje najnowsze 1918-2006”, wyd. Stentor, Warszawa 2012. Podręcznik jest przeładowany informacjami, ale nie odnosi się to do tematów ukraińskich. W rozdziale II: „Znów niezależna” (chodzi o utworzenie Rzeczypospolitej) pierwsza wzmianka o ukraińskim procesie państwowotwórczym pojawia się w związku z wojną ukraińsko-polską: „ogłoszono wtedy utworzenie aż dwóch państw ukraińskich, które zjednoczyły się dopiero w styczniu następnego, tj. 1919 roku”. Uczniowie nie rozumieją, że jesienią 1917 roku pojawiła się URL, a jesienią 1918 r. ZURL. I w tym kontekście mówi się o ukraińsko-polskiej wojnie 1918-1919, gdy tymczasem istotna była jeszcze porażka URL w wojnie z Rosją Radziecką, po której szef Dyrektoriatu URL podpisał pakt warszawski z Drugą Rzeczpospolitą i rozpoczęła się wojna radziecko-polska 1920 roku. Omawiając pokój ryski z marca 1921 roku (na s. 35)

autorzy czynią następującą uwagę: „Polacy wzięli mniej niż oferowała im strona radziecka, która gotowa była oddać niemal całą Białoruś wraz z Mińskiem [...] Był to rezultat przyjęcia przez większość polityków polskich endeckiej koncepcji niewłączania do państwa ziem zamieszkałych przez zbyt liczną ludność niepolską”.

Ta hipoteza jest absolutnie nieprawdziwa i przedstawia stanowisko strony radzieckiej w krzywym zwierciadle. Moskwa rzeczywiście proponowała „granice lepsze niż u Curzona” (słowa W. Lenina), ale ta propozycja była kierowana do przedstawicieli Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski w Białymstoku (J. Marchlewski, F. Dzierżyński, A. Próchnik i in.), który miał być załącznikiem probolszewickich władz na ziemiach polskich.

Nieprawidłowa jest także interpretacja zmian radziecko-niemieckiej granicy w dwóch umowach z 23 sierpnia i 28 września 1939 r. Na s. 121 autorzy stwierdzają, że druga umowa była korzystna dla Niemiec, którzy zgodzili się na odstąpienie woj. lubelskiego w zamian za oddanie Stalinowi Litwy. Trzeba podkreślić coś innego – Stalin i Hitler po 23 sierpnia liczyli na lokalizację konfliktu. Kiedy okazało się, że atak Niemiec na Polskę oznacza początek wojny światowej, Stalin zmienił ideologię planowanego ataku na Polskę, chcąc uniknąć wciągnięcia Związku Radzieckiego w wojnę z Anglią i Francją, a w perspektywie z USA. To oznaczało konieczność samoograniczenia ataku, który rozpoczął się 17 września, jedynie do ziem ukraińskich i białoruskich, pod hasłem obrony tych narodów przed agresją hitlerowską. 5 i 6 września rozpoczęła się kampania prasowa na rzecz pomocy bratnim Ukraińcom i Białorusinom, na których napadł agresor Hitler. Żeby nie stracić znacznej części terytoriów, które miały mu przypaść w wyniku umowy z 23 sierpnia, Stalin uzyskał od Hitlera rekompensatę w postaci Litwy. Hitler zmuszony był zgodzić się na taką zmianę, ponieważ był już w stanie wojny, ale pod warunkiem, że w umowie z 28 września pojawi się słowo „przyjaźń”.

Autorom recenzent rekomenduje, by w następnych wydaniach w sposób bardziej zrównoważony podeszli do wydarzeń na Wołyniu latem 1943 roku. W podręczniku znajdują się takie sformułowania: „od 1943 do 1944 roku UPA przeprowadziła planowane okrutne rzezie, w wyniku których zginęło, jak się szacuje, 50-60 tys. polskiej ludności cywilnej zamieszkującej te tereny” (tzn. Wschodnią Małopolskę i Wołyń). Brak wyjaśnienia genezy i kontekstu problemów,

które zaowocowały tragedią polskiej ludności cywilnej na Wołyniu latem 1943 roku sprawia, że same te wydarzenia pozostają niezrozumiałe.

Na s. 223 mówi się o deportacji Polaków żyjących w zachodnich obwodach Ukrainy w głąb ZSRR. Tu wymieszano dwie kwestie – międzynarodowe umowy o przesiedleniach, (początkowo dobrowolne, potem nie całkiem dobrowolne) Ukraińców i Polaków z Ukrainy Radzieckiej do PRL i deportacji przeważnie Polaków (choć nie tylko) z zachodnich terenów Ukrainy do Kazachstanu i innych regionów ZSRR w latach 1939-1941.

Niektóre mapy w tym podręczniku wymagają poprawy. Szczególnie dotyczy to mapy Europa po I wojnie światowej, gdzie jest Związek Szwajcarski, a nie występuje ZSRR. Rosja Radziecka obejmuje Białoruś (stolicy Mińska nie pokazano) i Ukrainę (Charkowa – stolicy, też nie pokazano). Na mapie figuruje Petersburg, który w latach 1914-1924 nosił nazwę Piotrogród, a potem Leningrad. Znajduje się Wolne Miasto Gdańsk, które wówczas nosiło nazwę Danzig. Zamiast Republiki Weimarskiej występuje Rzesza Niemiecka. Rekomendujemy sprawdzić granicę wiecznej zmarzliny na mapie gułagów z 1939 roku (zajmują one połowę Mongolskiej Republiki Ludowej).

Profesor Kulchytskyi omówił także podręcznik D. Stoli „Historia wiek XX”, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa 2012. Jest to książka wysokiej jakości. Zawarte w niej sformułowania są właściwe i wyważone. Problematyka ukraińsko-polska występuje rzadko, ale nie wywołuje poważniejszych zastrzeżeń. Wskazać można na potrzebę tylko niewielkich poprawek. Na s. 16 autor wiąże pojawienie się linii Curzona z postawą państw zachodnich wobec Rosji niebolszewickiej reprezentowanej przez byłych carskich dyplomatów. W istocie dążenia tych państw do ograniczenia wschodnich granic Polski do polskich ziem etnicznych pojawiło się w związku z sytuacją ukształtowaną w wyniku zbliżania się Armii Czerwonej do Warszawy.

Autor zauważa, że Liga Narodów przekazała Polsce terytorium do Zbrucza na okres 25 lat. Co prawda taki projekt istniał, ale nie został zrealizowany, ponieważ nie uzyskał aprobaty władz polskich. Natomiast w 1923 roku przekazała terytorium międzynarodowe jakim była ZURL do rozporządzenia Polsce i takie postanowienie całkowicie satysfakcjonowało polskie władze. Na s. 30 podano nieprawidłowe daty wielkiej czystki WKPb i wielkiego terroru lat 1937-1938

w ZSRR. Na s. 101 wskazano, że akcja UPA wymierzona przeciwko polskiej ludności wywołała wojnę domową na terenach Galicji Wschodniej i Wołynia. Raczej była to wojna nie domowa lecz między narodami, która rozpoczęła się w 1918 roku i trwała z przerwami do roku 1944. Kwestia, która stała się przyczyną starcia tych narodów była rozstrzygnięta nie przez same te narody, ale przez państwa koalicji antyhitlerowskiej.

Natalia Bieskova przeanalizowała dwa podręczniki do geografii:

1. J. Kop, M. Kucharska, E. Szkurłat, „Tylko geografia”, dla kl. I szkoły ponadgimnazjalnej, Wydawnictwo Szkolne PWN, Warszawa-Łódź 2012.
2. I. Łęcka, M. Mularczyk, „Po prostu geografia”, dla I kl. szkoły ponadgimnazjalnej, wyd. WSiP, Warszawa 2012.

Obydwa podręczniki odpowiadają grupie wiekowej uczniów, są dopasowane do zdolności poznawczych tej grupy wiekowej.

W pierwszym podręczniku sprawom ukraińskim poświęcono mało uwagi, wzmianki znajdują się jedynie w tablicach ukazujących model rolnictwa poszczególnych krajów. W rozdziale „Zmiany na politycznej mapie Europy” Ukraina została pokazana jako jeden z głównych eksporterów stali. Znajduje się też krótka charakterystyka państwa ukraińskiego.

Recenzentka podkreśliła wysoki poziom naukowy i metodyczny drugiego podręcznika. Tekst uzupełniony wysokiej jakości diagramami, fotografiami, grafikami, szkicami. W drugim podręczniku mamy do czynienia z połączeniem naukowego podejścia do wykładanych problemów i układ treści zgodny ze stanem światowych nauk geograficznych. Prowadzony jest dialog autorów podręcznika z uczniami, którym proponuje się analizę stawianych hipotez, pytania problemowe, prosi o podejmowanie decyzji w złożonych sytuacjach. W ten sposób sami uczniowie wciągani są do aktywnej współpracy w procesie zdobywania wiedzy. Bardzo bogaty materiał statystyczny wyłożony jest w sposób przystępny i w ciekawej formie. Warto podkreślić dużą uwagę autorów w omawianiu problematyki racjonalnego wykorzystywania środowiska naturalnego. Temat ten wpleciony jest w narrację całego podręcznika. Autorzy nie narzucają uczniom informacji, a starają się zachęcić ich do samodzielnego wyciągania wniosków. Ukraina ukazywana jest w systemie gospodarki światowej, przy czym wśród uczniów kształtuje się adekwatny obraz na współczesną gospodarkę

ukraińską, warunki życia i poziom zabezpieczenia zasobami naturalnymi. Właściwa jest informacja o charakterze ukraińsko-polskich stosunków gospodarczych. Ogólnie można uznać ten podręcznik za nowy krok w procesach i technologiach tworzenia podręczników szkolnych.

Strona polska przeanalizowała ogółem 5 podręczników, trzy dodatki do podręczników, zeszyt ćwiczeń i 5 atlasów ukraińskich.

Dr Piotr Kroll poddał analizie zeszyt ćwiczeń dla 5 klasy autorstwa Wiktora Misana i Wadima Bondara, do podręcznika „Wstęp do historii Ukrainy” napisanego przez W. Misana, wydawnictwo „Heneza”. Warto podkreślić dobór ćwiczeń dopasowanych do poziomu wiedzy i wieku ucznia, a zwłaszcza wpasowanie prawie każdą lekcję tzw. pytań kluczowych doskonale podsumowujących opanowany na lekcji materiał.

Recenzent zwrócił uwagę na kilka niefortunnie użytych sformułowań. Na stronie 28 tytuł lekcji brzmi „Ukraińskie ziemie pod władzą Litwy i Polski”. Zwrot „pod władzą Polski” jest niepoprawny, gdyż po pierwsze państwo, w składzie którego w XVI wieku znalazły się ziemie ukraińskiej nosiło od 1569 roku nazwę Rzeczpospolita, a wspomniane terytorium weszło w skład jednego z jego dwóch członów „Korony Królestwa Polskiego”. Poza tym wątpliwości wzbudza użycie wyrażen „pod władzą Polski” i kilka stron dalej (s. 31) „polskie panowanie”. Sugeruje bowiem siłowe podporządkowanie sobie tych terenów. W rzeczywistości ziemie ukraińskie weszły w skład Rzeczypospolitej w wyniku wydarzeń związanych z unią lubelską, na zasadzie zgody na ten fakt, a przedstawiciele miejscowych elit ruskich i prawosławnych zostały zrównane w prawach i przywilejach z pozostałą szlachtą Rzeczypospolitej, polską, litewską czy niemiecką. Brały udział w życiu politycznym państwa, mając wpływ na jego politykę.

Recenzent zwrócił też uwagę, na brak przykładów współpracy polsko-ukraińsko-ruskiej doby nowożytnej, czego przykładem może być unia hadziacka, niewymieniona w publikacji, gdy tymczasem wspomina się w niej takie wydarzenia jak ugoda białocerkiewska, siłą narzucona stronie ukraińskiej w 1651 roku czy układ andruszowski, przy którym znajduje się adnotacja o podziale ziem ukraińskich między Polskę a Rosję. Warto od początku nauczania w szkole historii pokazywać przykłady współpracy między obydwojoma krajami, zwłaszcza

przy omawianiu tak skomplikowanego okresu historii, jakimi była Chmielniczczyna. Wszystko po to, aby w świadomości młodych ludzi nie utrwalił się obraz wrogości między dwoma narodami czasów B. Chmielnickiego.

Recenzent zwrócił też uwagę, na użyty w tekście jednego z ćwiczeń zwrot „państwo kozackie” w odniesieniu do okresu I połowy XVII wieku. Jest to ewidentna pomyłka, gdyż Ukraina i Sicz Zaporoska wchodziły wtedy w skład Rzeczypospolitej, nie podejmując aż do czasów Chmielnickiego prób stworzenia własnego państwa. Tymczasem z lektury zeszytu ćwiczeń wynika, że już przed 1648 roku na terenach ukraińskich istniało państwo kozackie.

Dr hab. Grzegorz Motyka omówił książkę: Tetiana Ładyczenko, Jurij Zabłockyj, „Wseswitnia istorija. Pidručnik dlja 11 klasu zahalnooswitnich nawczalnych zakładiw”, wyd. Heneza, Kyjiv 2011. W podręczniku można zauważyć – w stosunku do analogicznych książek – pewną poprawę strukturalnego ujęcia informacji dotyczących historii państwa polskiego po II drugiej wojnie światowej (została ona przedstawiona w osobnym rozdziale, przy czym w jednym z podrozdziałów krótko acz kompetentnie omówiono stosunki polsko-ukraińskie po 1991 r.).

Poważny problem stanowi jednak fakt, że w prezentowanym w podręczniku materiale informacyjnym można dostrzec wiele zapożyczeń czy nawiązań do twierdzeń historiografii z czasów radzieckich. Autorzy dość enigmatycznie wspominają np. że do paktu Ribbentrop-Mołotow był dołączony sekretny protokół o podziale ziem Polski pomiędzy ZSRS i III Rzeszę, zaś opis agresji sowieckiej dokonanej 17 września został tak skonstruowany, że uczniowie mogą odnieść wrażenie, iż Armia Czerwona wkroczyła na ziemię niczyją (w tym celu datę wyjazdu polskich władz do Rumunii przesunięto na 16 września). Brakuje też informacji o sowieckich represjach wobec ludności polskiej, w tym o mordzie w Katyniu. Z kolei działania podziemnej Armii Krajowej i komunistycznej Gwardii Ludowej zostały ujęte tak, jakby obie te formacje miały podobne poparcie społeczne – w rzeczywistości AK cieszyła się powszechnym uznaniem, zaś GL była ugrupowaniem o marginalnym znaczeniu. W podręczniku akcję „Burza”, która objęła Lwów, Wilno, Wołyń i Lubelszczyznę, ograniczono tylko do powstania w Warszawie, nie wspominając przy tym o wstrzymaniu przez Armię Czerwoną natarcia na zachód.

Uczniowie nie dowiedzą się też z podręcznika, że lata 1944-1989 są w Polsce oceniane, jako okres panowania komunistycznej totalitarnej dyktatury, narzuconej przemocą przez ZSRS, za pomocą brutalnego terroru i fałszerstw wyborczych (sfalszowano m. in. referendum z czerwca 1946 r. i wybory do parlamentu w styczniu 1947 r. - w podręczniku wspomniane są oba wydarzenia tak jakby przebiegały one zgodnie ze standardami demokratycznymi).

Dr Karol Sanojca analizował podręcznik: F. Turczenko, „Istorija Ukraini 11 klas”, wyd. Heneza, Kyjiw 2011. Podręcznik obejmuje materiał historyczny od roku 1939 do 2010. Zostały w nim ujęte podstawowe informacje na temat stosunków polsko-ukraińskich. Najbardziej widoczne są one w okresie II wojny światowej. Wojnę obronną Polski we wrześniu 1939 roku przedstawiono w zasadzie poprawnie (choć właściwa data przejścia władz polskich na teren Rumunii to 17 września, a nie 18 IX). Brakuje też podstawowych danych statystycznych. Jako błąd można uznać informację, że Armia Czerwona zajęła wyłącznie tereny Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi. Pośrednio z podręcznika wynika, że represje sowieckie w okresie 1939-1941 dotyczyły wyłącznie ludności ukraińskiej (800 tys. deportowanych). W podręczniku umieszczono informacje o „tragedii wołyńskiej”, choć nie wyjaśniono jej przyczyn, przebiegu i skali. Bardziej szczegółowo opisano Akcję „Wisła”. Zasadne byłoby choćby równoprawne potraktowanie obu tych kwestii (pomijam tu liczbę ofiar). Martwi brak wątków polskich w opisie wydarzeń po 1945 roku. Informacja o strajkach w Poznaniu w 1956 roku podana jest nieprecyzyjnie, a nawet wprowadza w błąd, gdyż sugeruje, że robotnicze wystąpienia tłumione były przez Rosjan (tak jak w Berlinie w 1953, czy Budapeszcie w 1956 roku). Pozytywnie należy ocenić szereg zabiegów dydaktycznych, skłaniających uczniów do myślenia (pytania o charakterze dyskusyjnym). Podkreślić należy, że zwrócono znaczną uwagę na ukazanie wydarzeń historycznych nie przez pryzmat gabinetów komunistycznej władzy, ale poprzez życie codzienne społeczeństwa, wydarzenia z zakresu szeroko rozumianej kultury, czy działania dysydentów i elementy społecznego oporu.

Prof. Włodzimierz Mędrzecki omówił książkę: S. Kulchytskyi, J. Lebedieva, „Istorija Ukraini. Dodatok do pidrucznyka 10 klasa. Riweń standardu, akademichnyj riweń”, wyd. Heneza, Kyjiv 2011, s. 88. Publikacja zawiera

materiały pomocnicze do nauczania historii Ukrainy w okresie 1921-1939. Są one zgrupowane w trzech częściach (Ukraina w realiach nowej ekonomiki i polityki 1921-1928, Przemiany społeczne i ekonomiczne Ukrainy radzieckiej 1929-1938, Ziemie Zachodnioukraińskie w latach 1921-1939).

Problematyka polska pojawia się w części trzeciej „Dodatku”. Uwagę recenzenta zwróciły następujące kwestie szczegółowe:

- 1) Przy informacji o polityce osadniczej państwa polskiego po I wojnie światowej brakuje jakichkolwiek informacji liczbowych, które mogłyby ukazać rzeczywistą rolę osadnictwa państwowego w okresie międzywojennym (s. 73-74).
- 2) Autorzy informują, że „W Polsce partie polityczne działały legalnie, ale działalność KPGW i KPZU pozostawała poza prawem”. Nie informują jednak, że KPZU było formalnie częścią KPP, która także działała nielegalnie – jako partia antypaństwowa. Tak więc kluczem w tym przypadku nie była kwestia narodowa (s. 75).
- 3) Istotne zastrzeżenia budzi sposób prezentacji wydarzeń z lat 1930-1932, które są ukazane jako inspirowany przez komunistów ruch chłopski w czterech województwach, którego kulminacją było tzw. powstanie leskie z 1932 roku. Jak piszą autorzy „wzięło w nim udział 30 tys. mieszkańców województwa lwowskiego”. Następnie czytamy „Armia i policja dokonali twardej rozprawy z powstańcami, która określona została przez rząd jako „pacyfikacja” („umirotworzenie”). W ten sposób połączone zostały trzy różne wydarzenia historyczne – (1) rok 1930 w Galicji – ukraińska akcja sabotażowa i dywersyjna oraz pacyfikacja, (2) ogólnopolska fala protestów chłopskich w obliczu wielkiego kryzysu z lat 1932-1933, (3) bunt wsi wołyńskiej częściowo zarządzany przez KPZU, trwający w latach 1930-1935 z kulminacją w postaci tzw. powstania kowelskiego (s. 75).

Prof. Włodzimierz Mędrzecki przedstawił także uwagi dotyczące publikacji „Razom na odnij zemli. Istoria Ukrajiny Wielokulturowa”, wyd. Nova Doba, Kyjiv 2012. Przygotowana pod patronatem Unii Europejskiej przez kilkudziesięcioosobowy zespół publikacja ma za zadanie ukazać zróżnicowanie etnosów i formacji kulturowych ludzi, którzy w różnych okresach dziejowych

mieszkali na Ukrainie, których praca i doświadczenia wzbogaciły dziedzictwo historyczne, ale także współtworzą współczesność kraju.

Na zawartość publikacji składają się fragmenty różnorodnych materiałów źródłowych, dane statystyczne, współcześnie opracowane mapy i wykresy, teksty dawnych i współczesnych naukowców reprezentujących różne dyscypliny wiedzy (historyków, socjologów, kulturoznawców etc.). Zebrane materiały posiadają obudowę dydaktyczną w postaci pytań i zadań, mających pogłębić rozumienie podejmowanych problemów oraz osadzić nowo nabyte informacje i interpretacje w szerszym kontekście intelektualnego wyposażenia ucznia.

W kolejnych partiach omawiane są wybrane grupy narodowe i etniczne, jaki napłynęły na ziemię ukraińskie na przestrzeni dziejów, tradycje najważniejszych miast Ukrainy, współżycie różnych narodowości na ziemiach Ukrainy, stosunki wyznaniowe, wreszcie wielokulturowość i wieloetniczność postrzegana przez pryzmat budowania tożsamości przez jednostki oraz prezentacja indywidualnych losów mieszkańców Ukrainy.

Wydawnictwo przygotowane znacznym nakładem pracy należy uznać za niezwykle ważne. Z pewnością przyczyni się ono do rozwijania na Ukrainie postaw tolerancji i otwartości wobec przedstawicieli różnych etnosów i kultury, a także pobudzi zainteresowanie młodego pokolenia dla różnorodnych elementów dziedzictwa kulturowego swego kraju.

W odniesieniu do polskich wątków omawianej publikacji Prof. Mędrzecki zwrócił uwagę na to, ukraińska ocena wkładu Polaków i kultury polskiej w tworzenie ukraińskiego pejzażu kulturowego jest bardzo niska. Choćby w pierwszej części publikacji jako przybysze szczególnie ważni dla ukształtowania pejzażu kulturowego Ukrainy opisywani są a) Grecy, b) Niemcy, c) Tatarzy, d) Romowie. Zwraca uwagę brak Polaków, Rosjan i Żydów, którzy w nie mniejszym stopniu niż Romowie przyczynili się do kształtowania przeszłości i współczesności Ukrainy. Zdecydowany sprzeciw wzbudza fakt, umieszczenia na jednej płaszczyźnie jednego z wielu aspektów polityki państwa polskiego wobec prawosławia z antyreligijną polityką władz ZSRR w okresie międzywojennym w rozdziale „Między dwoma wojnami. Antyreligijna polityka w ZSRR i ucisk prawosławnych w międzywojennej Polsce”(s.224-233). W Drugiej Rzeczypospolitej trudno mówić o prześladowaniu prawosławia jako takiego. W latach 20. Państwo wsparło działania Cerkwi Prawosławnej na rzecz autokefalii

(1924), zaś w 1938 ogłoszony został przez prezydenta Statut Cerkwi Prawosławnej w Polsce, który stał się nową konstytucją tego wyznania. Warto też pamiętać, że Cerkiew Prawosławna nie miała ograniczeń w prowadzeniu działalności duszpasterskiej w wojsku polskim i w szkołach państwowych. Wreszcie – państwo zachowało rzeczywistą neutralność wobec tak zwanej akcji rewindykacyjnej Kościoła katolickiego, który walczył o przejęcie świątyń niegdyś unickich, a przekazanych prawosławiu po kasacie unii brzeskiej. Kontrowersje związane z polityką państwa dotyczą dwóch spraw – działań na rzecz polonizacji prawosławia (która to polonizacja pozostała raczej w sferze planów niż działań) oraz tzw. akcji niszczenia cerkwi prawosławnych na Lubelszczyźnie w ostatnich latach okresu międzywojennego. Oczywiście pierwsza sprawa nie przynosi Polsce chwały, druga jest godna potępienia – ale umieszczanie ich na jednej płaszczyźnie z polityką wobec wszystkich religii w ZSRR uważam za nieuzasadnione. Zwrócić tu można uwagę, że autorzy publikacji nie wskazują na to, że na Ukrainie radzieckiej walczono nie tylko z prawosławiem, lecz także z katolicyzmem, judaizmem i innymi religiami!

W części posiedzenia poświęconej geografii prof. Andrzej Jankowski zaopiniował podręcznik do 7 klasy, którego autorami są O.M. Topuzov, O.F. Nadtocka, T.H. Nazarenko, Ł.P. Visznikina, A.A. Szukanova, W.M. Samojlenko, pięć atlasów dla klas 6, 7, 8, 9, 10-11 oraz dwa zeszyty ćwiczeń do 6 i 7 klasy. Podręcznik pod ogólnym tytułem „Geografia” obejmuje zagadnienia fizycznogeograficzne oceanów i kontynentów. Omawiając poszczególne kontynenty wprowadzono pojęcie Euroazji, bez wyraźnego i pełnego wydzielenia Europy, jej scharakteryzowania i określenia granic. Podręcznik wyróżnia się bardzo dobrym opracowaniem edytorskim zilustrowaniem omawianych zagadnień i procesów. Do każdej części załączono słownik terminów oraz zestaw poleceń i zadań, których wykonanie pomaga ugruntować wiedzę.

W odniesieniu do atlasów stwierdzono ich dobre przygotowanie kartograficzne i merytoryczne. Zawierają bogactwo syntez kartograficznych zagadnień fizycznych, ekonomicznych i społecznych, w zdecydowanej większości wykonanych rzetelnie, w oparciu o współczesny stan wiedzy. Niezależnie od wysokiej oceny ich poziomu, znalazło się kilka uchybień takich jak: mapa krajów Europy jest niepełna; konsekwentnie stosowana jest nazwa Eurazja bez

rozdzielania Azji i Europy; nadmierne uogólnienia i niewłaściwe określenie regionów ekonomicznych Europy.

W czasie dyskusji podsumowującej dotychczasowe prace Komisji strona polska przedstawiła wstępną charakterystykę generacji podręczników ukraińskich do historii Ukrainy zapoczątkowanej w 2005, a ukończonej w 2011 roku. Polscy uczestnicy dyskusji podkreślili istotne zmiany w stosunku do pomocy szkolnych wykorzystywanych wcześniej, a opracowywanych na przełomie XX i XXI wieku.

Z uznaniem stwierdzili, że w obowiązującej aktualnie serii podręczników zawarta została konsekwentna prezentacja nowoczesnej wizji ukraińskiej historii narodowej i państwowej. Historia Ukrainy ujmowana jest w szerokim kontekście dziejów powszechnych, przede wszystkim Europy. Podkreślona została wartość odchodzenia przez większość autorów od dominacji historii politycznej i militarnej i poszerzania wątków z zakresu historii społecznej, gospodarczej, kultury i życia codziennego.

W stosunku do podręczników z lat poprzednich zmieniła się na korzyść także część interpretacji z zakresu stosunków polsko-ukraińskich – szczególnie w odniesieniu do czasów Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz XX wieku. W czasie dyskusji nad kolejnymi podręcznikami omawianej serii polscy członkowie Komisji zgłosili szereg uwag i dezyderatów szczegółowych, które zostały zawarte w pisanych recenzjach zamieszczonych na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz przekazanych stronie ukraińskiej jako załączniki do protokołów kolejnych posiedzeń Komisji. Polska strona wyraża nadzieję, że w pracy nad nową generacją podręczników, która zacznie ukazywać się od roku 2013 uwagi te zostaną przez ukraińskich autorów poddane wnikliwej analizie i w razie akceptacji uwzględnione pozytywnie. Podręczniki ukraińskie z ostatnich lat są znacznie bardziej nowoczesne od strony metodycznej oraz prezentują wyższy poziom edytorski w stosunku do lat poprzednich.

Ponieważ polska seria podręczników dostosowanych do podstawy programowej z 2006 roku będzie ukończona w roku 2013, strona ukraińska przedstawi syntetyczną ocenę nowej generacji podręczników polskich na następnym posiedzeniu Komisji.

Ad 4

XVI posiedzenie Komisji odbędzie się we wrześniu 2013 roku w Dniepropietrowsku. Ustalono, że tematyka publicznej części posiedzenia będzie obejmować problem miejsca mniejszości żydowskiej w historii Polski i Ukrainy. Obydwie strony przygotowują stosowne referaty.

Komisja postanowiła kontynuować starania o opublikowanie wszystkich zaleceń merytorycznych sformułowanych podczas kolejnych posiedzeń, co przyczyni się upowszechnienie zawartych w niej zaleceń wśród wydawców i autorów podręczników szkolnych

Niniejszy protokół został sporządzony w czterech jednobrzmiących egzemplarzach po dwa w języku polski i ukraińskim. Wszystkie mają moc oryginału.

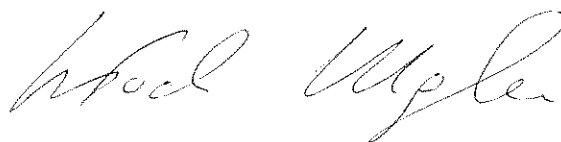
Do protokołu będą dołączone recenzje podręczników.

W imieniu strony ukraińskiej



prof. Stanislav Kulchytskyi

W imieniu strony polskiej



prof. Włodzimierz Mędrzecki

Katowice, 28 września 2012 r.